

Sygn. akt I ACa 977/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Boniecki (spr.)

Sędziowie: SSA Regina Kurek

SSA Anna Kowacz-Braun

Protokolant: Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2023 r. w Krakowie

sprawy z powództwa J. P. i R. P.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 5 kwietnia 2022 r., sygn. akt I C 959/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 przez nadanie mu treści:

„2. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A.

w W. na rzecz powodów J. P. i R. P. łącznie kwoty 17.543,10 zł (siedemnaście tysięcy pięćset czterdzieści trzy złote 10/100) oraz 49.388,94 CHF (czterdzieści dziewięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt osiem złotych 94/100 franków szwajcarskich)

za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu przez powodów R. P. i J. P. na rzecz strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. kwoty 225.600 zł (dwieście dwadzieścia pięć tysięcy i sześćset złotych) i oddala powództwo w pozostałej części”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 977/22

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 17 marca 2023 r.

Wyrokiem z 5 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: 1. ustalił nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu budowlanego nr (...), zawartej 21 czerwca 2007 r. pomiędzy powodami J. P. i R. P. a poprzednikiem

prawnym strony pozwanej - Bankiem (...) S.A. w W.; 2. zasądził od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów łącznie kwoty 17.543,10 zł oraz 49.388,94 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty; 3. oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- 10 maja 2007 r. powodowie złożyli przez pośrednika finansowego do (...) S.A. wnioski o udzielenie kredytu w wysokości 280.085 zł na budowę domu jednorodzinnego w miejscowości G.; jako walutę kredytu we wniosku wskazano CHF;

- wraz z wnioskiem powodowie złożyli pisemne oświadczenie, że przedstawiono im ofertę kredytu w walucie wymiennej i w złotych oraz że wybrali ofertę kredytu w walucie wymiennej ze świadomością, że w okresie obowiązywania umowy może nastąpić wzrost kursu waluty, co spowoduje wzrost raty kredytu, a także że otrzymali informację o kosztach obsługi kredytu w razie niekorzystnej zmiany kursu waluty;

- 21 czerwca 2007 r. powodowie i (...) S.A. zawarli umowę kredytu budowlanego, w myśl której: kwota kredytu wynosiła 126.582,18 CHF (z czego: 125.328,89 CHF z przeznaczeniem na sfinansowanie celu, na jaki udzielono kredytu; 1.253,29 CHF z przeznaczeniem na sfinansowanie należnej bankowi opłaty przygotowawczej); kredyt został udzielony na finansowanie budowy domu jednorodzinnego w G.; kredyt miał być wypłacony w transzach i bezgotówkowo na rachunek powodów prowadzony przez kredytodawcę; oprocentowanie kredytu było zmienne i oparte o stawkę 3M LIBOR zsumowaną z marżą banku; spłata kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo–odsetkowych oraz poprzez obciążenie prowadzonego przez kredytodawcę konta, w terminach i w wysokości wynikających z dołączonego do umowy harmonogramu spłat; zarówno wypłata, jak i spłata kredytu, a także naliczanie odsetek, prowizji i opłat miało następować w złotych przy zastosowaniu kursu kupna (dla wypłaty) lub sprzedaży (dla spłaty, odsetek, prowizji i opłat) CHF, obowiązującego w banku odpowiednio w chwili sprzedaży bądź spłaty; umowa i regulamin nie zawierały zasad ustalania takiego kursu; zastrzeżono, że ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponoszą powodowie, których zobowiązano także do pokrycia ewentualnej różnicy między kwotą kredytu w złotych według kursu z dnia złożenia wniosku kredytowego a kwotą według kursu z dnia wypłaty kredytu;

- środki z kredytu zostały wypłacone powodom w następujący sposób: 1.253,29 CHF dnia 26.06.2007 r. potrącono tytułem opłaty przygotowawczej, 84.400 zł dnia 26.06.2007 r. - wypłacono jako równowartość 37.653,36 CHF, 63.800 zł dnia 17.09.2007 r. - wypłacono jako równowartość 28.450,39 CHF, 77.400 zł dnia 07.11.2007 r. - wypłacono jako równowartość 36.418,9 CHF;

- łącznie (poza potrąceniem kwoty 1.253,29 CHF tytułem opłaty przygotowawczej) wypłacono powodom kwotę 225.600 zł;

- 27 marca 2012 r. powodowie i (...) S.A. zawarli aneks nr (...) do umowy, w którym ustalono między innymi, że spłata kredytu następować będzie w CHF;

- powodowie świadczyli na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego co najmniej kwoty 17.543,10 zł i 49.388,94 CHF;

- powodowie potrzebowali pieniędzy na dokończenie rozpoczętej budowy domu, który miał być przeznaczony na cele mieszkalne; powód prowadził działalność gospodarczą od 2002 r., przy czym w 2012 r. zgłosił jako siedzibę działalności jedno pomieszczenie w domu powód pracuje dla wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni, świadcząc usługi na terenie klienta;

- powodowie udali się do pośrednika finansowego, gdzie były prowadzone rozmowy; powiedziano powodom, że nie mają zdolności kredytowej na uzyskanie kredytu w PLN
i zaproponowano kredyt waloryzowany CHF, który przedstawiciel pośrednika określił jako korzystniejszy, wskazując na niskie raty, wejście do strefy euro (w bliskiej perspektywie), co miało świadczyć o bezpieczeństwie rozwiązania; pokazywano powodom historyczne kursy CHF, gdzie różnice były niewielkie; powiedziano powodom, że waluta CHF jest bezpieczna
i stabilna; odnośnie do ryzyka kursowego, powiedziano powodom, że możliwe są niewielkie zmiany; o ryzyku kursowym wspomniano również podczas podpisania umowy w banku.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy przyjął, że:

- umowa kredytu jest dotknięta wadami, które mogą rzutować na jej ważność;
- została zawarta umowa o kredyt denominowany kursem franka szwajcarskiego CHF, wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank;
- kredytobiorcy przedstawiony taki wzór umowy i nie ma dowodu na to, że było to przedmiotem negocjacji;
- nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą (w dacie zawarcia przedmiotowej umowy);
- klauzule, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotych kwoty kredytu i spłacanej w złotych na CHF według kursu z tabeli Banku, były klauzulami abuzywnymi (§37 i §38 regulaminu);
- zostały spełnione przesłanki wskazane w art. 385¹ k.c.;
- kredytobiorcy posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., gdyż zaciągali kredyt na cele mieszkaniowe niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej;
- warunki umowy, poza wybraniem kwoty, waluty, w ograniczonym zakresie terminu spłaty kredytu, były nienegocjowane;
- same postanowienia umowy, dla osoby nie specjalizującej się w takim produkcie, były nieczytelne;
- umowa nie zawierała postanowienia dotyczącego sposobu ustalenia kursu przez bank;
- algorytm przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy;
- pouczenie o ryzyku kursowym ma na celu także uzmysłowienie kredytobiorcy niebezpieczeństw, które się wiążą z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego walutą obcą i ma umożliwić dokonanie przez kredytobiorcę kalkulacji opłacalności zaciągnięcia takiego kredytu w kontekście prawdopodobieństwa nieograniczonej zmiany kursu waluty obcej; wskazanie z jednej strony na niebezpieczeństwo związane ze zmianą kursów w połączeniu z informacją o stabilności waluty – wywołuje przekonanie o nikłym prawdopodobieństwie istotnych zmian;
- postanowienia umowy kredytu, dotyczące ryzyka walutowego były sformułowane niejednoznacznie;
- abuzywności postanowień dotyczących waloryzacji można dopatrywać się również w braku ograniczenia ryzyka walutowego kredytobiorcy;

- w chwili zawarcia umowy nie istniały w polskim systemie prawnym przepisy dyspozytywne umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przeliczeniowych;
- dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej prowadziłyby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów; byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować;
- nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powodów;
- podstaw nieważności stosunku prawnego można ewentualnie również upatrywać w art. 58 §2 k.c., albowiem umowa narusza zasady uczciwego obrotu oraz lojalności wobec kontrahenta;
- powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdyż są zobowiązani do spłacania rat kredytu i istnieje niepewność co do ważności umowy, a w konsekwencji wysokości zobowiązania oraz wymagalności;
- żądanie zapłaty znajdowało uzasadnienie w przepisach art. 410 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.;
- roszczenie nie pozostaje w kolizji z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.);
- nie doszło do przedawnienia roszczenia.

Wyrok powyższy w części, tj. w zakresie pkt. 1, 2, 4, zaskarżyła apelacją strona pozwana, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelująca zarzuciła: 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie wadliwej oraz sprzecznej ze sobą oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, poprzez przyjęcie za wiarygodne zeznań J. P. w zakresie, w jakim powód twierdzi (zapis obrazu i dźwięku z rozprawy z 1 grudnia 2021 r. od 00:05:43 do 00:19:36), że: „Powiedziano nam że nie mamy praktycznie zdolności na uzyskanie kredytu złotowego i zaproponował nam kredyt we frankach. On powiedział, że ta oferta jest dla nas najbardziej korzystna. Nie pamiętam, żeby przedstawiał nam inne oferty. Jednocześnie powód zeznał, iż „Pokazana była symulacja, ile będzie wynosiła rata w tym kredycie, a ile wynosiłaby w przypadku złotych”, w sytuacji, gdy powodowie podpisali oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, z której wynikało, że pozwana zaproponowała powodom zarówno kredyt w złotych polskich, jak i kredyt walutowy oraz poinformowała powodów o istnieniu ryzyka walutowego, którego to dokumentu wiarygodność nie została zaprzeczona, zaś powodowie nigdy nie wskazali, jakie rzekomo postanowienia umowy chcieli negocjować, czego im nie umożliwiono - czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia w postaci uznania przez Sąd I instancji, że powodowie nie zostali poinformowani o ryzyku walutowym oraz że powodowie nie mogli negocjować umowy, w sytuacji gdy w rzeczywistości pozwana pouczyła powodów o występowaniu ryzyka walutowego oraz powodom nie odmówiono z góry możliwości negocjowania umowy, lecz po prostu powodowie nigdy nie wyrazili realnej woli negocjowania konkretnych postanowień umowy poza marżą Banku; 2) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez dowolne i nieoparte jakimikolwiek dowodami ustalenie, że pozwana mogła całkowicie dowolnie ustalać kursy wymiany walut zawarte w jej tabelach kursowych oraz że tabele kursowe stosowane przez pozwaną rażąco naruszały interes powodów, w sytuacji gdy w sprawie na tę okoliczność nie został przeprowadzony jakikolwiek dowód, a tym samym powodowie nie sprościli udowodnieniu okoliczności w postaci tego, że konkretne kursy wymiany walut rażąco odbiegały od kursów rynkowych, a tym samym rażąco naruszały ich interesy; 3) naruszenie art. 278 §1 - 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. - poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w punkcie 9 petitum odpowiedzi na pozew, który to dowód z opinii biegłego został przez pozwaną powołany m.in. w celu określenia uwarunkowań gospodarczych oraz sytuacji na rynku kredytów

walutowych w 2007 r., tj. w momencie zawarcia umowy oraz tego, czy pozwana rzeczywiście miała możliwość całkowicie swobodnego i oderwanego od uwarunkowań rynkowych sposobu ustalania kursów wymiany walut, co jak wynika z treści zaskarżonego wyroku zostało przez Sąd I instancji jednoznacznie stwierdzone, w sytuacji gdy tak powołany dowód z opinii biegłego był w niniejszej sprawie konieczny do przeprowadzenia, bowiem Sąd I instancji nie posiada wiedzy specjalnej w zakresie uwarunkowań rynków walutowych w 2007 r., a tym samym jedynie w oparciu o własną wiedzę nie jest w stanie wypowiedzieć się co do okoliczności związanych z kształtowaniem tabel kursowych - czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w postaci uznania przez Sąd I instancji, że pozwana mogła całkowicie dowolnie kształtować kurs franka szwajcarskiego, w konsekwencji czego mogła jednostronnie określać świadczenie powodów, jak również że kursy wymiany walut stosowane przez pozwaną prowadziły do rażącego pokrzywdzenia powodów; 4) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegające na błędnym uznaniu za wiarygodne zeznań powodów w zakresie, w jakim wskazywali, że nie mogli negocjować warunków umowy, w sytuacji gdy Bank wydał decyzję w sprawie ustalenia indywidualnych warunków obsługi kredytu budowlanego w walucie wymiennej CHF dla Państwa J. i R. P., z której wynika, że Bank wyraził zgodę na obniżenie marży Banku do poziomu 1,20 p.p. oraz obniżenie prowizji rekompensacyjnej od przedterminowo spłaconej kwoty kredytu pobieranej przez pierwsze 5 lat od dnia podpisania umowy kredytu do poziomu 0,15 p.p., min. 50 zł, a nadto, jak wynika z zeznań powoda, „przeczytaliśmy umowę przed podpisaniem, ale skupialiśmy się na kwestiach takich, jak marża, oprocentowanie” czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że umowa nie podlegała negocjacji; 5) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez dokonanie wadliwej oraz sprzecznej ze sobą oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie polegające na stwierdzeniu, że Sąd I instancji uznał za wiarygodne dokumenty przedłożone do akt postępowania oraz uznał za wiarygodne zeznania powodów, w sytuacji gdy zeznania składane przez powodów nie pokrywają się ze zgromadzoną dokumentacją w postaci: umowy, Regulaminu, oświadczenia o ryzyku; 6) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegające na błędnym uznaniu, że faktury VAT zawierające NIP działalności gospodarczej powoda nie dowodzą faktu, że taka faktura VAT została wystawiona w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez powoda, w sytuacji gdy żaden przepis prawa nie obligował powoda, aby na fakturze VAT wystawianej przez sprzedawcę musiał zostać ujawniony nr NIP powoda - czego konsekwencją był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że powodom można przypisać status konsumenta w niniejszej sprawie; 7) naruszenie art. 22⁽¹⁾ k.c. - poprzez błędne przyjęcie, że powodom można przypisać status konsumenta w ramach niniejszej sprawy; 8) naruszenie art. 58 §2 k.c. - poprzez przyjęcie, że umowa jest nieważna z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, ponieważ jest ona niekorzystna dla powodów, w sytuacji gdy skutek ekonomiczny umowy nie może stanowić okoliczności decydującej o naruszeniu zasad współżycia społecznego; 9) naruszenie art. 58 §2 k.c. - poprzez ustalenie nieważności umowy wobec jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego obrazujących się w posłużeniu się w umowie kursem walutowym ustalonym przez pozwaną, co narusza równorzędność stron oraz stanowi pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany warunków, w sytuacji gdy takie okoliczności nie mogą stanowić podstawy dla uznania stosunku prawnego za nieważny z uwagi na sprzeczność stosunku prawnego z zasadami współżycia społecznego; 10) naruszenie art. 58 §2 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. - poprzez błędne oraz bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, że zawarta umowa może zostać uznana za nieważną wskutek braku ekwiwalentności świadczeń obu stron umowy oraz zasad współżycia społecznego i braku poinformowania powodów o ryzyku walutowym, w sytuacji gdy zawarcie przez powodów umowy kredytu denominowanego było dla nich w momencie zawarcia tej umowy bardziej korzystne, niż zawarcie umowy kredytu w PLN, oprocentowanego według stawki WIBOR, a tym samym niższe raty kapitałowe i odsetkowe w ramach kredytu denominowanego równoważyły się z ryzykiem możliwości wzrostu kursu CHF; 11) naruszenie art. 385⁽¹⁾ §1 k.c. - poprzez błędne oraz bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, że odwołanie się w postanowieniach umowy do tabeli kursowej pozwanej jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, w sytuacji gdy kwota kredytu udzielonego powodom została określona w sposób jednoznaczny, a pozwana nie mogła w sposób samodzielny wpływać na wysokość kapitału pozostałego do spłaty (zmiany kursu CHF do PLN nigdy nie miały wpływu na saldo zadłużenia powodów oraz raty kredytu, bowiem saldo oraz raty zawsze były określane tylko i wyłącznie w walucie CHF), jak też nie dysponowała uprawnieniem do

samodzielnego kształtowania wysokości salda zadłużenia powodów, cały czas wyrażonego w walucie CHF; zawarcie przez powodów umowy kredytu denominowanego w CHF było dla nich w momencie zawarcia tej umowy bardziej korzystne, niż zawarcie umowy kredytu w PLN, oprocentowanego według stawki WIBOR, a tym samym niższe raty kapitałowe i odsetkowe w ramach kredytu denominowanego równoważyły się z ryzykiem możliwości wzrostu kursu CHF; 12) naruszenie art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 dyrektywy 93/13 poprzez bezpodstawne i błędne przyjęcie, że umowa § oraz Regulamin (w szczególności § 37 - 38 Regulaminu) zawierają niedozwolone postanowienia pozbawione transparentności i jednoznaczności i tym samym są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów, w sytuacji gdy umowa kredytu denominowanego była dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów prawa zarówno w dniu zawarcia umowy, jak i obecnie, a powodowie byli właściwie poinformowani o ryzyku zmiany kursu walut, co więcej, od samego początku obowiązywania umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty wypłaty i spłaty kredytu; w konsekwencji nie istnieją przesłanki do uznania, że postanowienia umowy i Regulaminu zaproponowane przez Pozwaną były nieuzgodnione indywidualnie, w sytuacji gdy powodowie mieli realną możliwość uzgadniania postanowień indywidualnie, ale z niej nie skorzystali, co sprawia, że kwestionowanych postanowień nie można uznać za abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ §1 k.c. - powodowie nie wykazali ani sprzeczności postanowień umowy z dobrymi obyczajami, ani też rażącego naruszenia interesów powodów wskutek zawarcia bądź wykonania umowy; 13) naruszenie art. 385⁽¹⁾ §1 k.c. - poprzez bezpodstawne przyjęcie, że postanowienia umowy i Regulaminu (w szczególności § 37-38 Regulaminu) odwołujące się do tabel kursowych stanowią główne postanowienia umowy, bez których umowa nie może dalej funkcjonować, w sytuacji gdy w rzeczywistości zgodnie z ustalonym w orzecznictwie poglądem, pojęcie „głównych świadczeń stron” należy interpretować wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy, które to elementy w niniejszej sprawie określone zostały w przepisie art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie z którym głównym świadczeniem kredytodawcy jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcom umówionej kwoty kredytu, w uzgodnionej walucie, na czas określony w umowie, z przeznaczeniem na określony cel, natomiast świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot wykorzystanego kredytu wraz odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz ewentualnie zapłata należnej prowizji od udzielonego kredytu; ponadto zdaniem pozwanej, umowa oraz Regulamin nie zawierają postanowień abuzywnych, a nawet jeśli Sąd I instancji rzeczywiście takie postanowienia w umowie bądź Regulaminie by zidentyfikował (czemu Pozwana zaprzecza), to powinien przeprowadzić analizę możliwości dalszego wykonywania umowy przez strony; 14) naruszenie art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 Dyrektywy 93/13 poprzez bezpodstawne i błędne przyjęcie, że umowa oraz Regulamin (w szczególności § 37-38 Regulaminu) zawierają niedozwolone postanowienia pozbawione transparentności oraz które zostały arbitralnie narzucone powodowi i tym samym są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów, co wynika z postanowień Regulaminu dotyczących wypłaty udzielonego kredytu, jak również ze stwierdzenia, że bez ww. postanowień umowa nie może być dalej wykonywana, w sytuacji gdy umowa kredytu denominowanego była dopuszczalna w świetle obowiązujących przepisów prawa zarówno w dniu zawarcia umowy, jak i obecnie, a powodowie byli właściwie poinformowani o ryzyku zmiany kursu walut - powodowie nie wykazali ani sprzeczności postanowień umowy z dobrymi obyczajami ani też rażącego naruszenia interesów powodów wskutek zawarcia bądź wykonania umowy; 15) naruszenie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego - poprzez przyjęcie, że umowa jest sprzeczna z prawem z uwagi na fakt, że Bank mógł dowolnie kształtować świadczenia powodów, w sytuacji gdy w rzeczywistości świadczenia stron umowy były jednoznacznie określone w umowie w walucie frank szwajcarski (podobnie w harmonogramie spłat), a na ich wysokość nie miała wpływu ani pozwana, ani bieżący kurs wymiany walut; zobowiązanie powodów zostało w umowie w sposób jednoznaczny określone w walucie frank szwajcarski i w tej samej walucie i tej samej kwocie powiększonej o odsetki umowne powinno zostać przez powodów zwrócone na rzecz pozwanej; ewentualne wahania kursów walut wpływały na ilość środków w PLN koniecznych do spłaty danej raty, niemniej nie zwiększały salda zadłużenia, które było jednoznacznie wyrażone w CHF; 16) naruszenie art. 358⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego - poprzez przyjęcie, że w umowie zastosowano mechanizm waloryzacyjny, w sytuacji gdy wysokość świadczeń stron umowy nie była uzależniona od zewnętrznych mierników wartości, których zmienność w czasie mogła wpływać na wysokość salda kredytu wskazanego w umowie, a kredyt zawarty pomiędzy stronami był kredytem denominowanym, nie indeksowanym; saldo, w przeciwieństwie do kredytów indeksowanych, było jednoznacznie wyrażone w § 1 ust. 1 umowy w walucie

CHF, a na jego wysokość nie miały wpływu wahania kursów walut, a samo wyrażenie kwoty udzielonego kredytu w CHF nie miało na celu waloryzacji zobowiązania, celem było zapewnienie finansowania poprzez udzielenie kredytu denominowanego oprocentowanego wg. stawki LIBOR dla CHF; 17) naruszenie art. 385⁽¹⁾ §2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu nieważności stosunku prawnego łączącego strony, w sytuacji gdy zasada trwania umowy konsumenckiej po eliminacji z niej postanowienia nieuczciwego oznacza, że celem przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych nie jest uwolnienie się konsumenta od umowy konsumenckiej lub zwolnienia go z obowiązku rozliczenia wzajemnych świadczeń stron, ale uwolnienie go wyłącznie od postanowienia nieuczciwego i doprowadzenie do stanu sprawiedliwości i uczciwości kontraktowej; należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której pewne klauzule zostały unieważnione i zgodnie z obiektywnym podejściem, nie jest dopuszczalne, aby sytuacja jednej ze stron umowy była uznana w prawie krajowym za rozstrzygające kryterium dotyczące przyszłego losu umowy; 18) naruszenie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 5 k.c. - poprzez pominięcie i niepoddanie stosowanej ocenie prawnej przez Sąd I instancji faktu, że powodowie w toku procesu nie wykazali konkretnych naruszeń ich interesu (tym bardziej takich, które miałyby charakter naruszeń rażących), zaś Sąd I instancji orzekł na korzyść powodów jedynie w oparciu o nieudowodnione twierdzenia zawarte w pozwie, co w konsekwencji stanowiło przejaw niezgodnego z prawem wykorzystania przez powodów ich praw wynikających z Dyrektywy 93/13, bowiem powodowie pomimo niewykazania naruszenia ich interesów w oparciu o zaskarżony wyrok uzyskali nieoprocentowany kredyt przy jednoczesnym braku zaoferowania świadczenia wzajemnego oraz osiągnięciu znacznego zysku w postaci wybudowania budynku mieszkalnego, który to budynek mieszkalny przedstawia obecnie o wiele większą wartość, niż kwota kredytu, którą powodowie otrzymali w ramach wypłaty kredytu przeznaczonego na powyższy cel - tj. wybudowanie domu; 19) naruszenie art. 5 k.c. - poprzez wydanie orzeczenia aprobującego nadużycie praw podmiotowych przez powodów, które w istocie prowadzi do uzyskania nieuprawnionego przysporzenia majątkowego, tj. możliwości korzystania z kapitału pozwanej bez jednoczesnego zaoferowania świadczenia wzajemnego na rzecz pozwanej, który to kapitał został wykorzystany przez powodów na wybudowanie budynku, przedstawiającego obecnie o wiele większą wartość, niż w chwili zawarcia umowy, tj. w 2007 roku, co stanowi przejaw naruszenia zasad współzycia społecznego z uwagi na fakt, że utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu I instancji nie tylko narusza zasady współzycia społecznego w relacjach pomiędzy powodami a pozwaną, ale także stanowi przejaw naruszenia powszechnie obowiązujących zasad ekonomii, bowiem akceptacja działań powodów doprowadzi do znacznego pokrzywdzenia tych osób, które w latach 2006 - 2008 zawierały umowy kredytów w PLN oprocentowanych według stawki WIBOR; 20) naruszenie art. 189 k.p.c. - poprzez bezpodstawne stwierdzenie nieważności umowy z uwagi na rzekome abuzywne postanowienia zawarte w Regulaminie, z uwagi na fakt, że wskutek zawarcia umowy i stanowiącego załącznik do niej Regulaminu doszło do rażącego pokrzywdzenia powodów, w sytuacji gdy umowa oraz Regulamin nie zawierają postanowień abuzywnych, a nawet jeśli Sąd I instancji rzeczywiście takie postanowienia w umowie bądź Regulaminie by zidentyfikował (czemu pozwana zaprzecza), to Sąd I instancji powinien przeprowadzić analizę możliwości dalszego wykonywania umowy przez strony; w tym zakresie Sąd I instancji błędnie zinterpretował uchwałę Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., sygn. akt: III CZP 6/21, a z drugiej strony w całości pominął wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., znak: C-19/20; 21) naruszenie art. 410 §1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. - poprzez bezpodstawne uznanie zasadności powództwa i orzeczenie na korzyść powodów w ramach pkt. 2 sentencji wyroku obrazującego się w orzeczeniu obowiązku zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów solidarnie kwot 17.543,10 zł i 49.388,94 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w sytuacji gdy w ocenie pozwanej w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do uznania całości, jak również chociażby części umowy bądź Regulaminu za nieważne, a tym samym w sprawie brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powodów jakichkolwiek kwot pieniężnych od pozwanej w ramach rzekomego świadczenia nienależnego realizowanego przez powodów na rzecz pozwanej, które obecnie wymagałoby zwrotu jakichkolwiek kwot pieniężnych na rzecz powodów; 22) naruszenie art. 410 §2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 5 k.c. - polegające na uznaniu, że w przypadku konieczności zwrotu świadczeń zrealizowanych w wyniku umowy, co do której orzeczono jej nieważność, nie istnieje potrzeba ustalenia realnej wartości wzbogacenia strony otrzymującej takie świadczenia, co w kontekście niniejszej sprawy i zasądzenia na rzecz powodów od pozwanej kwoty 49.388,94 CHF oznacza, że powodowie są obecnie uprawnieni do otrzymania od pozwanej o wiele wyższej kwoty pieniężnej niż ta, którą musieli wydatkować celem spłaty rat w okresie w walucie CHF w latach 2012 do 2021, a tym samym w wyniku wydania zaskarżonego wyroku nie dochodzi do zwrotu na

rzecz powodów tożsamej wartości nienależnego świadczenia jak to, które w latach 2012-2021 pozwana otrzymała od powodów; w konsekwencji, w wyniku wydania zaskarżonego wyroku doszło do sytuacji, w której to powodowie zostali w sposób nieuprawniony i sprzeczny z zasadami współzycia społecznego wzbogaceni względem pozwanej, gdyż przez większość okresu 2012-2021 kurs PLN do CHF był o wiele niższy niż obecnie, a tym samym powodowie uzyskają od pozwanej kwotę 49.388,94 CHF, której wartość w przeliczeniu na PLN jest wyższa niż wartość wzbogacenia pozwanej, do którego dochodziło w okresie lat 2012 do 2021; 23) ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że: a) powodom nie udzielono rzetelnych informacji na temat produktów bankowych i sposobu ustalania wysokości raty, jak również powodowie nie otrzymali informacji na temat sposobu, warunków i przyczyn ustalania kursów wymiany walut mających wpływ na wysokość rat kapitałowych oraz rat odsetkowych; b) pozwana miała rzekomą całkowitą dowolność w określaniu kursów wymiany walut zawartych w jej tabelach kursowych; c) w umowie nie określono jednoznacznie świadczeń stron umowy, a zawarta przez strony umowa kredytu jest w rzeczywistości kredytem w złotych polskich, w której to umowie nie określono kwoty kredytu w złotych polskich; d) umowa i Regulamin zawierają postanowienia, które mogą zostać uznane za abuzywne, a w szczególności takimi postanowieniami abuzywnymi są §37 §38 Regulaminu; e) w razie stwierdzenia abuzywności klauzul denominacyjnych lub klauzul kursowych/tabelowych umowa nie może być dalej wykonywana; f) pozwana zapewniała powodów o stabilności kursu frank szwajcarskiego; g) powodowie nie posiadali wiedzy w zakresie występowania ryzyka kursowego; h) powodowie nie mogli negocjować postanowień umowy i Regulaminu.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Ocenę zarzutu uchybienia art. 233 §1 k.p.c. rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

Zarzut wadliwej oceny zeznań powoda pozwany wiąże z przeciwstawieniem treści tych zeznań z faktem podpisania oświadczenia o zaznajomieniu z ryzykiem walutowym oraz umożliwieniu zaciągnięcia kredytu także w polskich

złotych. Skarżący nie dostrzega jednak, że okoliczność podpisania stosownego oświadczenia Sąd Okręgowy przyjął w ustaleniach faktycznych, wyjaśniając jednocześnie w rozważaniach, że pouczenie o ryzyku kursowym w tym przypadku nie było wystarczające, albowiem kredytodawca nie przydał należytej wagi okoliczności prawdopodobieństwa nieograniczonej zmiany kursu waluty obcej, a uwypuklenie samych korzyści związanych ze sprzedawanym produktem przez przedstawiciela banku całkowicie wypaczało sens informacji o ryzyku kursowym. Z podobnych względów nie należy przeceniać przedstawienia możliwości zaciągnięcia kredytu w walucie polskiej, skoro jednocześnie położono nacisk na płynące z takiego wyboru korzyści. Zarzucenie z kolei, że powodowie nie wykazali, aby chcieli negocjować jakąkolwiek poza tymi dotyczącymi marży postanowienia umowne, abstrahuje całkowicie od faktu, że to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że postanowienie umowne, które okazało się abuzywne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385¹ §4 k.c.).

Chybiony pozostaje też zarzut, jakoby Sąd pierwszej instancji miał ustalić, że pozwany mógł całkowicie dowolnie ustalać kursy walut zawarte w tabelach kursowych. Po pierwsze, ustalenia takiego próżno szukać w stanie faktycznym. Po wtóre, abuzywności postanowień umownych (w tym zawartych w Regulaminie) Sąd Okręgowy nie tyle upatrywał w możliwości dowolnego ustalania kursów, ile braku wystarczających informacji odnośnie do sposobu ustalania kursów, co w istocie wyłączało u przeciętnych konsumentów możliwość podjęcia świadomej i rozważnej decyzji co do zaciągnięcia zobowiązania kredytowego. Irrelevantna całkowicie była okoliczność, czy pozwany bank ustalał konkretne kursy wymiany walut w sposób rażąco odbiegający od kursów rynkowych.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył wymienionych w apelacji przepisów prawa procesowego, oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Jak wskazano wyżej, kwestia stosowania przez pozwanego reguł rynkowych przy ustalaniu kursów wymiany walut była nieistotna dla rozstrzygnięcia. Analogiczną ocenę należało przydać okoliczności uwarunkowań gospodarczych oraz sytuacji na rynku kredytów walutowych w 2007 r. Istotne było bowiem, czy w konkretnym przypadku kredytobiorcy, zważywszy na zaoferowane im przed i przy podpisywaniu umowy informacje, mogli podjąć świadomą i racjonalną decyzję co do swojego zobowiązania i czy uzgodniono w nimi indywidualnie taki, a nie inny sposób określania wysokości wypłaty środków oraz spłat rat kredytu.

Jak zauważono też wcześniej, to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że postanowienia umowne były uzgadniane z powodami indywidualnie. Nie chodzi tutaj bynajmniej o jakiegokolwiek postanowienia umowne, ale jedynie te, które okazały się niedozwolone. Z samego faktu, że powodowie mogli wynegocjować obniżenie wysokości prowizji czy marży, nie wynika, że wszystkie zapisy umowy były negocjowane czy nawet negocjowalne.

Zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. - poprzez dokonanie wadliwej oraz sprzecznej ze sobą oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie polegające na stwierdzeniu, że Sąd I instancji uznał za wiarygodne dokumenty przedłożone do akt postępowania oraz uznał za wiarygodne zeznania powodów, w sytuacji gdy zeznania składane przez powodów nie pokrywają się ze zgromadzoną dokumentacją w postaci: umowy, Regulaminu, oświadczenia o ryzyku – ze względu na swoją ogólnikowość wymyka się spod kontroli instancyjnej. Z uwagi na procesowy charakter zarzutu skarżący zobligowany był do wskazania, które konkretnie dowody i w jakim zakresie zostały ocenione wadliwie i na czym dokładnie wadliwość ta miałyby polegać. Ubocznie zatem jedynie zauważyć wypada, że wyjaśniono już wyżej, przy omawianiu pierwszego zarzutu, że treść zeznań powoda nie pozostaje w sprzeczności z podpisanymi przez kredytobiorców dokumentami.

Za nieskuteczny uznać należało zarzut wadliwej oceny dowodów z dokumentów w postaci faktur VAT, albowiem nawet przyjęcie, że faktury te wystawione zostały przez powoda w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, nie pozbawiały go w okolicznościach badanej sprawy statusu konsumenta, o czym niżej.

Z przyczyn częściowo już omówionych przy ocenie zarzutów naruszenia art. 233 §1 k.p.c., nie mogły się ostać także zarzuty nieprawidłowych ustaleń faktycznych. I tak powodowie wykazali swoimi zeznaniami w powiązaniu z treścią podpisanych przez nich dokumentów (umowy, oświadczeń), że nie udzielono im kompletnych, pozwalających na świadomą i rozsądną decyzję, a zatem rzetelnych informacji na temat produktów bankowych i sposobu ustalania wysokości raty, jak również powodowie nie otrzymali informacji na temat sposobu, warunków i przyczyn ustalania

kursów wymiany walut mających wpływ na wysokość rat kapitałowych oraz rat odsetkowych, co oznacza jednocześnie, że nie mieli wystarczającej wiedzy o ryzyku kursowym. Skarżący nie podważył także skutecznie zeznań powoda w kwestii zapewnienia go o stabilności kursu franka szwajcarskiego. Z kolei rzekoma dowolność w określaniu kursów wymiany walut zawartych w tabelach kursowych banku nie miała znaczenia dla wyniku sporu. Pozwany nie udowodnił, że powodowie mieli możliwość negocjowania relewantnych dla określenia wysokości uzyskanych przez nich środków oraz spłacanych rat, postanowień umowy i Regulaminu. Pozostałe zarzuty opisane w zarzucie 23 apelacji (wg oznaczenia przyjętego przez Sąd Apelacyjny) podlegały ocenie poprzez pryzmat prawa materialnego.

Przyznając obu powodom status konsumenta, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy art. 22¹ k.c. Zauważyć wypada, że wątpliwości w tym względzie dotyczyły wyłącznie powoda. Zdaniem apelującego fakt, że powód rozliczył część środków uzyskanych z kredytu, odliczając je od przychodu jako koszt jego uzyskania, świadczy o tym, że przy zawieraniu umowy działał jako przedsiębiorca. Z oceną tą zgodzić się nie sposób.

Status konsumenta nie podlega ocenie in abstracto, lecz w relacji do konkretnej czynności prawnej. Okoliczność, że osoba fizyczna prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową nie pozbawia jej per se atrybutu konsumenta; osoba taka może bowiem korzystać ze statusu konsumenta, jeżeli dokonywana przez nią czynność nie jest bezpośrednio związana z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22). W rozpoznawanej aktualnie sprawie powodowie zaciągnęli kredyt w celu sfinansowania budowy domu jednorodzinnego, w którym zresztą zamieszkali. Cel zatem pozyskania środków z kredytu był wyłącznie konsumencki, polegający na zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych rodziny. Fakt, że powód miał za część środków z kredytu kupić materiały budowlane, które następnie rozliczył w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, nie oznacza, że umowa kredytu pozostawała w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą. Jak wynika z zeznań powoda, które nie zostały skutecznie podważone także w tym względzie, prowadzi on działalność usługową wyłącznie u klientów, a nie w domu, a pomieszczenie domowe zgłosił jako siedzibę działalności gospodarczej dopiero w 2012 r. W tej sytuacji nie zachodzi zatem ani związek funkcjonalny, ani czasowy między działalnością gospodarczą powoda a zawartą umową kredytu.

Sąd pierwszej instancji, wbrew zarzutom apelacji, prawidłowo uznał wskazane przez siebie zapisy umowy (a konkretnie, stanowiącego jej część Regulaminu) za abuzywne. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, klauzule dotyczące przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i spłacanych rat na walutę obcą, są kwalifikowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Włączenie do postanowień umowy regulaminu wskazuje w sposób jednoznaczny, że przedsiębiorca – bank posługiwał się wzorcem umowy (art. 384 §1 k.c.). W tych okolicznościach ciężar wykazania indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych spoczywał na pozwanym, stosownie do art. 385¹ §4 k.c. w zw. z art. 385¹ §3 k.c. Ciężarowi temu strona ta nie sprostała. Sam fakt zaakceptowania warunków umowy, a nawet oświadczenia o wzięciu pod uwagę ryzyka kursowego nie oznacza, że relewantne postanowienia umowne były negocjowane czy nawet negocjowalne. Swoboda kredytobiorcy we wpływanie na kształt umowy ograniczała się do kwoty, waluty, marży, prowizji czy terminu spłaty, lecz te zapisy nie decydowały w danym przypadku o ważności umowy. Odesłanie do bliżej nieokreślonego kursu kupna czy sprzedaży obowiązującego w Banku świadczy o tym, że kredytodawca dysponował arbitralnością w kształtowaniu kursów walut. Pamiętać bowiem należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się wg stanu z chwili zawarcia umowy. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia fakt, że pozwany stosował mechanizmy rynkowe, a stosowane kursy miały ekonomiczne uzasadnienie. Kluczowe jest bowiem, że w samej umowie nie było wskazania, w jaki sposób ww. mechanizmy będą stosowane w odniesieniu do zobowiązania powodów. Istniała zatem możliwość naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje, że zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 7 prawa bankowego bank jest uprawniony do przeprowadzania określonych operacji walutowych oraz może stosować własne kursy walutowe, które obowiązany jest ogłaszać (art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego). Żaden z powoływanych przepisów ani nie określał mechanizmu ustalania kursów walut, ani nie zwalniał z obowiązku jego precyzyjnego wskazania w umowach zawieranych z konsumentem. Nie sposób w tej sytuacji mówić o jednoznacznym sformułowaniu postanowień umowy.

Dokonując wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w podobnym kontekście, dotyczącym swobody określania kursu wymiany przez bank, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem

a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne”. W sytuacji, w której dana klauzula zawarta w umowie kredytowej nie realizuje przytoczonych kryteriów, a zatem jest niedozwolona (nieuczciwa), umowa nie pozwala na określenie rozmiarów świadczenia banku i kredytobiorcy w oparciu o obiektywne, niezależne od żadnej stron czynniki. Postanowienia uprawniające bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, pozostawiają bowiem pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają zasadę równości stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22 i orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu wyroku). W świetle zaprezentowanej argumentacji oraz okoliczności sprawy uznać należało, że ww. postanowienia umowne kształtowały prawa powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy.

Wobec prawidłowego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że sporna umowa zawierała klauzule niedozwolone oraz złożenia przez powodów oświadczenia o odmowie wyrażenia zgody na dalsze obowiązywanie relewantnych zapisów umownych po wyczerpującym pouczeniu o skutkach takiego oświadczenia przez Sąd Okręgowy (k. 249-250), podpisaną przez strony umowę należało uznać za niewiążącą jako nieważną, bez potrzeby oceny jej ważności wyłącznie poprzez pryzmat art. 58 §2 k.c. W tych okolicznościach nie mogły okazać się skuteczne zarzuty oparte na obrazie tego właśnie przepisu. Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd Apelacyjny uznał ww. oświadczenie za skutecznie złożone pozwanemu, albowiem niezależnie od zakresu umocowania pełnomocnika procesowego, domniemanie faktyczne oparte na §49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), nakazuje przyjąć, że osoby uprawnione do reprezentacji materialnoprawnej pozwanego poinformowane zostały o złożonym oświadczeniu, najpóźniej przed wniesieniem apelacji.

Bez znaczenia dla kwestii abuzywności postanowień dotyczących przeliczania kursów walut był fakt, że w momencie zawierania umowy uzyskanie kredytu we franku szwajcarskim było korzystniejsze niż w polskim złotym. Ten argument apelacji nie uwzględnia okoliczności, że przyczyną, dla której uznano dane klauzule za niedozwolone było przede wszystkim brak zaoferowania konsumentom informacji odpowiednich dla oceny ryzyka w sytuacji, gdy kurs wymiany przestanie być korzystny dla kredytobiorcy.

W kwestii jednoznacznego określenia kwoty kredytu udzielonego powodom zgodzić można się jedynie z tym, że w istocie w umowie wyraźnie określono sumę kredytu we frankach szwajcarskich. Jako że jednak był to kredyt denominowany i wypłacany zgodnie z §37.1 Regulaminu w polskich złotych, owa jednoznaczność w określeniu powinna dotyczyć także wysokości środków wypłacanych realnie kredytobiorcom. Skoro nie był transparentny sposób przeliczania walut, nie można mówić o jednoznacznym określeniu kwoty zobowiązania. Dotyczy to również kwestii spłaty kredytu. Dokonując spłaty w złotówkach, kredytobiorcy nie wiedzieli, o ile pomniejszeniu ulegnie saldo kredytu wyrażone we frankach szwajcarskich.

Nie ulega wątpliwości, że umowa kredytu denominowanego była prawnie dopuszczalna w dacie zawierania umowy przez strony, co zresztą przyjął także Sąd Okręgowy. Jak wskazano wyżej, powodowie wykazali, że nie zostali w należyty sposób poinformowani o ryzyku kursowym, co rzutowało również na możliwość podjęcia racjonalnej decyzji odnośnie do waluty kredytu.

Niesłusznie zarzucił również pozwany brak rozważenia możliwości utrzymania umowy po eliminacji z niej postanowień niedozwolonych. W razie stwierdzenia abuzywności postanowień umowy kredytu indeksowanego odnoszących się do sposobu określania kursu waluty obcej, umowa nie może obowiązywać w pozostałym zakresie (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2022 r., I CSK 2071/22). Wiąże się to także z faktem, że zastąpienie niedozwolonego postanowienia poprzez wprowadzenie innego mechanizmu przeliczenia waluty stanowiłoby zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy, który abuzywną klauzulę zastosował. Pogląd powyższy należy zastosować również w przypadku kredytu denominowanego, gdyż pozostawienie zobowiązania kredytobiorcy we franku szwajcarskim w istocie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami sanowałoby uchybienia banku w stosowaniu mechanizmu przeliczania walut, przerzucając negatywne następstwa zmiany kursu waluty wyłącznie na konsumenta. Z tych też względów nie mógł się ostać zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Dodać należy, że Sąd Apelacyjny podzielił rozważania na tle tego przepisu poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Na niepowodzenie skazany był zarzut niezastosowania art. 5 k.c. Obronę konsumenta przed nieuczciwymi postanowieniami umowy przygotowanej przez przedsiębiorcę trudno uznać za nadużycie prawa. Nie sposób też podzielić zapatrywania o próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści. Nie ma znaczenia także fakt, że aktualna wartość domu wybudowanego za środki z kredytu jest znacznie wyższa niż wartość środków wypłaconych powodowi, albowiem jest to zjawisko naturalne, nie będące w szczególności efektem jakiegokolwiek nagannego zachowania kredytobiorców. Za nieskuteczne uznać należało także odwołanie się do sytuacji kredytobiorców, którzy swoje zaciągnęli kredyty w walucie polskiej, albowiem argument ten ma walor czysto abstrakcyjny, oderwany od warunków poszczególnych umów zawieranych przez konsumentów z bankami.

W konsekwencji fiaska zarzutów apelacji kwestionujących abuzywność postanowień umownych oraz skutków tego stanu rzeczy nie mógł odnieść także zamierzonego skutku zarzut naruszenia przepisów o nienależnym świadczeniu. Sąd Apelacyjny nie podzielił także argumentacji pozwanego zmierzającej do wykazania, że zachodzi potrzeba ustalenia realnej wartości wzbogacenia banku, a to wobec różnicy kursu franka szwajcarskiego między stanem obecnym i tym aktualnym na daty dokonywania spłat przez powodów. Przede wszystkim zauważyć należy, że stosownie do odpowiednio stosowanych przepisów art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c., w przypadku nieważności umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, a powodowie świadczyli na rzecz pozwanego właśnie kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu pierwszej instancji. Nie przekonuje przy tym możliwość zastosowania w takim przypadku art. 358¹ §3 k.c. Po pierwsze, świadczenie banku, nawet jeżeli ostatecznie następuje na podst. art. 410 §2 k.c., pozostaje w związku z prowadzoną działalnością, co wyklucza żądanie waloryzacji (art. 358¹ §4 k.c.). Po drugie, zasady współzycia społecznego, jak wskazano już wyżej, zostały naruszone przez bank, a nie kredytobiorców. Po trzecie wreszcie, zaproponowany przez pozwanego sposób waloryzacji – poprzez odniesienie do aktualnego kursu franka szwajcarskiego, nie uwzględnia faktu, że powodowie uiszczali raty w walucie obcej, wg jej ówczesnej siły nabywczej, a bank po uzyskaniu środków, niewątpliwie z nich korzystał, zgodnie z profilem swojej działalności.

Apelacja pozwanego odniosła jednak częściowo zamierzony skutek, a to w związku ze skutecznie podniesionym przez pozwanego zarzutem zatrzymania. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd, zgodnie z którym umowa kredytu jest umową, o jakiej mowa w 487 §2 k.c. Odpowiednikiem świadczenia banku w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, a następnie umożliwienia wykorzystania tej kwoty w sposób określony umową jest świadczenie kredytobiorcy w postaci zapłaty odsetek (oprocentowania) i prowizji. Nie jest też uzależnieniem oświadczenia od warunku w rozumieniu art. 89 k.c. złożenie ewentualnego oświadczenia materialnoprawnego tylko na wypadek, gdyby objęta żądaniem pozwu wierzytelność, którą strona kwestionuje, została uznana przez sąd za uzasadnioną (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 29 marca 2023 r., sygn. akt I ACa 918/21 i orzeczenia tam przytoczone). Skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania sprawiło, że dochodzone przez powodów roszczenie nie jest wymagalne, co skutkowało także koniecznością oddalenia żądania w zakresie odsetek.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł, aby Sąd pierwszej instancji uchybił prawu materialnemu w zakresie nie objętym zarzutami apelacji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodów ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego, przyjęto art. 100 k.p.c. w zw.

z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), mając na uwadze, że powodowie ulegli s swoim żądaniu w nikłym zakresie.